

## REGINA KWIATKOWSKA

ur. 1912; Kraśnik



|                         |  |
|-------------------------|--|
| Miejsce i czas wydarzeń | Piaski, dwudziestolecie międzywojenne  |
| Słowa kluczowe          | projekt Ostatni świadkowie, Piaski, rodzina, dzieciństwo, dwudziestolecie międzywojenne, życie codzienne, szkoła podstawowa w Piaskach, życie na wsi |

### Śmierć matki

Jak ojciec zbudował chałupę, matka ile mogła, to pracowała i nosiła tę glinę w worku na plecach, i studnia była, i trzeba było robić glinę, i to wszystko matka stawiała. Lepiła tę chałupę dookoła, później kupili wapno. No i mieszkaliśmy w niej, były takie dwa pokoiki. Bracia moi i ja. Było nas troje: brat Leon, Stanisław i ja. Później matka jeszcze urodziła trzeciego syna, jak ojciec wrócił. No i strasznie chorowała, bo była spracowana, jeszcze dziecko, był niedostatek, a ojciec tak bardzo nie zarabiał. Było im bardzo ciężko. Matka zmarła. Miałam wtenczas pięć lat. A bracia byli tak: osiem, siedem, i jeszcze ten jeden został, miał rok i parę miesięcy. Dziadek – ojca ojciec i babka mieszkali u drugiego brata, stryja, i zawsze przychodzili do nas. A później ojciec się ożenił. Znalazł jakąś kobietę, ona miała trochę pola, tak go namówili, ożenił się z nią i przyszła do nas. Jeszcze byłam przy ojcu, to tam dali mi jeść, no i tam coś zrobiłam w domu, co mi kazali.

A później mnie ciotka zabrała do siebie, matki siostra. Dziadek Kudła, matka pochodziła z Kudłów, miał trzy córki. I jego córka już była zamężna, była zagospodarzona tak niedaleko, ona mnie zabrała do siebie, i ja byłam przy niej, babce było ciężko. Ona miała dzieci dwoje i miała gospodarkę, to ja musiałam pracować, rano wstawać, krowy paść, gonić, później nazbierać chwastów, żeby te krowy ciotka wydoiła, żeby mleko było i żebym kartofli ugotowała, przyniosła. Wszystko w domu musiałam zrobić, tak mnie nauczyli i tak robiłam. Byłam u nich parę lat. A szkoła była niedaleko, to musiałam w woreczek włożyć książkę, rano wstać, krowy popaść trochę, a resztę oni pilnowali, a ja poszłam do szkoły na tych dwie godziny. Przyszłam ze szkoły, to musiałam coś zjeść, co mi dali, no i też pracowałam.

|                                |  |
|--------------------------------|--|
| <b>Data i miejsce nagrania</b> | 2015-08-22, Zamość                             |
| <b>Rozmawiał/a</b>             | Daniel Krzaczkowski                            |
| <b>Redakcja</b>                | Tomasz Czajkowski                              |
| <b>Prawa</b>                   | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |